

UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 25 marca 2016 roku w Ł. przy ulicy (...) znieważył B. P. (1) poprzez użycie w stosunku do niej słów powszechnie uważanych za obelżywe m.in. „ruda suko”, tj. o czyn z art.216 §1 k.k.

II. w dniu 25 marca 2016 roku w Ł. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną B. P. (1) poprzez szarpanie, złapanie za nos i szarpanie nim oraz uderzanie ręką po głowie i prawej dłoni pokrzywdzonej, tj. o czyn z art.217 §1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt VI K 636/16 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uniewinnił oskarżonego W. S. od popełniania obu zarzucanych mu czynów.

Powyższy wyrok zaskarżyła oskarżycielka prywatna B. P. (1). Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia tj.:
 - a. błędne przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony W. S. nie użył wobec oskarżycielki prywatnej słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe m.in. „ruda suko” oraz błędne przyjęcie, że oskarżony nie naruszył nietykalności cielesnej oskarżycielki prywatnej poprzez m.in. szarpanie, uderzanie pięścią, złapanie za nos i szarpanie za niego;
 - b. błędne przyjęcie, iż oskarżycielka prywatna we wcześniejszym okresie sfotografowała żonę oskarżonego oraz nianię opiekującą się jego dzieckiem.
2. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art.4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art.410 k.p.k. i art.424 §1 k.p.k. poprzez brak prawidłowej i rzetelnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającej się uwzględnieniem jedynie okoliczności korzystnych dla oskarżonego przy całkowitym pominięciu okoliczności przemawiających na jego niekorzyść tj.:
 - a. uznaniem za niewiarygodne zeznań oskarżycielki prywatnej przy jednoczesnym uznaniu za w pełni wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, który jedynie zaprzeczył stawianym mu zarzutom, nie przedstawiając jednocześnie jakichkolwiek dowodów na poparcie swoich twierdzeń;
 - b. nieuzasadnionym przyjęciu, że za uznaniem za niewiarygodne zeznań oskarżycieli prywatnej przemawia „sposób relacjonowania przez nią rzekomych zachowań oskarżonego” w sytuacji gdy „okresy milczenia świadka przed udzieleniem odpowiedzi” wynikały z faktu, iż dla B. P. (1) przedmiotowa sprawa była pierwszą sprawą w sądzie, a sama oskarżycielka prywatna była zdenerwowana, czemu dała wyraz w swoich zeznaniach: „jestem tak zdenerwowana, że już nie mogę w takich szczegółach”;
 - c. nieuzasadnionym uznaniu wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne, w sytuacji gdy z treści jego wyjaśnień, w szczególności w zakresie rzekomych donosów B. P. (1) na pana K. o rozsypanie pod jej wycieraczką haszyszu, wynika, że zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego nie można uznać ich za wiarygodne;
 - d. nieuzasadnionych oczekiowaniach Sądu, iż uderzenie oskarżonego „pozostawiłoby zauważalne ślady na ciele oskarżycielki prywatnej”, w sytuacji gdy oskarżony stoi pod zarzutem naruszenia nietykalności cielesnej B. P. (1), a nie spowodowania uszczerbku na jej zdrowiu trwającego nie dłużej niż 7 dni.

Wskazując na powyższe oskarżycielka prywatna wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów oraz orzeczenie zakazu przebywania oskarżonego w pobliżu mieszkania B. P. (1), kontaktowania się z oskarżycielką prywatną oraz zbliżania się do niej na odległość 20 metrów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżycielki prywatnej B. P. (1) okazała się niezasadna.

Należy zważyć, iż sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, dokonał jego wnikliwej analizy zgodnej z zasadami logicznego rozumowania, jak również uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w ujawnionych w toku rozprawy dowodach.

Należy także podnieść, iż Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzeczny uzasadnił dlaczego oskarżonemu W. S. nie można przypisać sprawstwa i winy w zakresie zarzuconych mu czynów. Sąd odwoławczy w pełni podziela argumentację przedstawioną przez sąd meriti w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Poczyniona przez sąd I instancji ocena dowodów jest wszechstronna, a także nie naruszająca zasad obiektywizmu i bezstronności. Reasumując, należy podnieść, iż sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych przez przepis art.7 kpk, jak również nie dopuścił się obrazy zasady obiektywizmu wyrażonej w art.4 kpk. Chybiony jest także zarzut obrońcy oskarżonego odnoszący się do naruszenia przez Sąd Rejonowy art.410 kpk oraz art.424 §1 kpk.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż w dniu 25 marca 2016 roku doszło do słownej konfrontacji pomiędzy oskarżonym W. S., a oskarżycielką prywatną B. P. (2). Poza tymi osobami nie było jednak żadnych innych świadków tego zdarzenia. Relacje uczestników zdarzenia co do jego przebiegu pozostawały zaś odmienne. W toku postępowania ustalono także, iż w pomieszczeniu sąsiadującym z mieszkaniem B. P. (1), w którym pierwotnie była urządzona suszarnia, zainstalowano urządzenia monitoringu, którymi nieodpłatnie opiekował się oskarżony. Bezspornym w sprawie jest także i to, że oskarżycielka prywatna nie była zadowolona z lokalizacji urządzeń monitoringu. Ponadto zarzucała oskarżonemu, że „nieprawnie” korzysta z przedmiotowego pomieszczenia dla celów prywatnych. Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności należy podnieść, iż na Sądzie Rejonowym spoczywał obowiązek wnikliwej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności relacji uczestników przedmiotowego zdarzenia z dnia 25 marca 2016 r. W ocenie sądu odwoławczego sąd I instancji sprostował temu obowiązkowi i przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów, w tym relacji stron postępowania odnośnie przebiegu zdarzenia z dnia 25 marca 2016 r. i w konsekwencji trafnie doszedł do przekonania, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie sprawstwa oskarżonemu w zakresie zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

W szczególności wskazać należy, iż Sąd Rejonowy trafnie wskazał na brak udokumentowania faktu krwawienia z nosa oskarżycielki prywatnej, co było możliwe do dokonania przez pokrzywdzoną nawet w warunkach domowych choćby poprzez zrobienie telefonem stosowanego zdjęcia. Brak udokumentowania tak doniosłej okoliczności w świetle stawianych oskarżonemu zarzutów budzi zdziwienie zwłaszcza wobec okoliczności dokumentowania przez oskarżycielkę prywatną „nieprwanego” jej zdaniem korzystania przez oskarżonego z pomieszczenia suszarni. Zasadnie także sąd meriti podniósł kwestię sposobu relacjonowania przez B. P. (1) rzekomych zachowań oskarżonego, o których mowa w prywatnym akcie oskarżenia. Kwestia ta słusznie została potraktowana przez sąd I instancji jako jeden z argumentów za uznaniem za niewiarygodne zeznań oskarżycielki prywatnej. W odróżnieniu od zeznań pokrzywdzonej wyjaśnienia oskarżonego były składane w sposób pewny i konsekwentny. Sąd Rejonowy zasadnie także wskazał, iż „dosyć mocne” uderzenie B. P. (1) przez oskarżonego, który jest młodym i silnym mężczyzną pozostawiłoby zauważalne ślady na ciele oskarżycielki prywatnej, nawet jeśli nie powodowały by one uszczerbku na jej zdrowiu trwającego nie dłużej niż 7 dni.

Poza zeznaniami oskarżycielki prywatnej w sprawie brak jest także jakichkolwiek innych dowodów wskazujących na to, iż oskarżony W. S. dopuścił się przestępstwa znieważenia na szkodę B. P. (1). Przy czym nawet zeznania pokrzywdzonej są w tym zakresie bardzo ogólne i zdawkowe. Oskarżycielka prywatna zeznała bowiem jedynie, iż w czasie zdarzenia pomiędzy nią a oskarżonym „wywiązała się słowna utarczka, że ja mu robię zdjęcia, że naruszam jego wizerunek, że klucz od tego pomieszczenia uzyskał od administracji (...)” W dalszej części zeznań B. P. (1) wskazała tylko ogólnie, że oskarżony ją obrażał. Oskarżony W. S. konsekwentnie zaś zaprzeczał w toku postępowania, aby znieważał w czasie przedmiotowego zdarzenia oskarżycielkę prywatną. W tym stanie rzeczy zasadnie sąd I instancji

uznał, iż również w odniesieniu do zarzutu znieważenia B. P. (1) brak jest dowodów na popełnienie tego przestępstwa przez W. S..

Wobec podniesionych okoliczności bezzasadny jest zarzut apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem sąd I instancji dysponował całkowicie wystarczającymi dla ich dokonania dowodami, zaś ocena tych dowodów nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego.

Reasumując, należy podnieść, iż zarzuty i argumenty podnoszone w apelacji stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Nie znajdując zatem żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji, sąd odwoławczy na podstawie art.437 §1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art.624 §1 i 2 kpk Sąd zwolnił oskarżycielkę prywatną B. P. (1) od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.